

Wieczór Pożegnalny Maturzystów Języka Polskiego

Dla ubiegłorocznych maturzystów języka polskiego, ostatnie dwa lata nauki naznaczone były wieloma niespodziankami. Kilkakrotnie ich normalny rytm uczęszczania do szkoły przerywały obostrzenia, które miały wpływ nie tylko na całą organizację nauczania, ale także i na przebieg większości egzaminów. Wszystkie te zawirowania nasi młodzi Polacy mają już na szczęście za sobą – a przed sobą? Przyszłość zależną od indywidualnie podejmowanych decyzji. W międzyczasie wszyscy otrzymali zaproszenia, aby w sobotę, 5 lutego spotkać się na Wieczorze Pożegnalnym Maturzystów Języka Polskiego. Uroczystość została zorganizowana w Polskim Klubie w Bankstown.



Główna sala Klubu przybrała na ten dzień nadzwyczaj uroczysty wystrój. Rozstawione w przepisowej odległości stoły nakrywały śnieżnobiałe obrusy. Uzupełniały to wytworne, również białe, nakrycia krzeseł, każde przepasane karminową wstęgą. Na stołach oprócz kwiatów stały także patery z apetycznymi, artystycznie udekorowanymi smakołykami – to dzieło pana Wieśka Paździora. Uczestnicy zaczęli się gromadzić jeszcze na długo przed rozpoczęciem uroczystości, które przewidziane było na godz. 19.00.

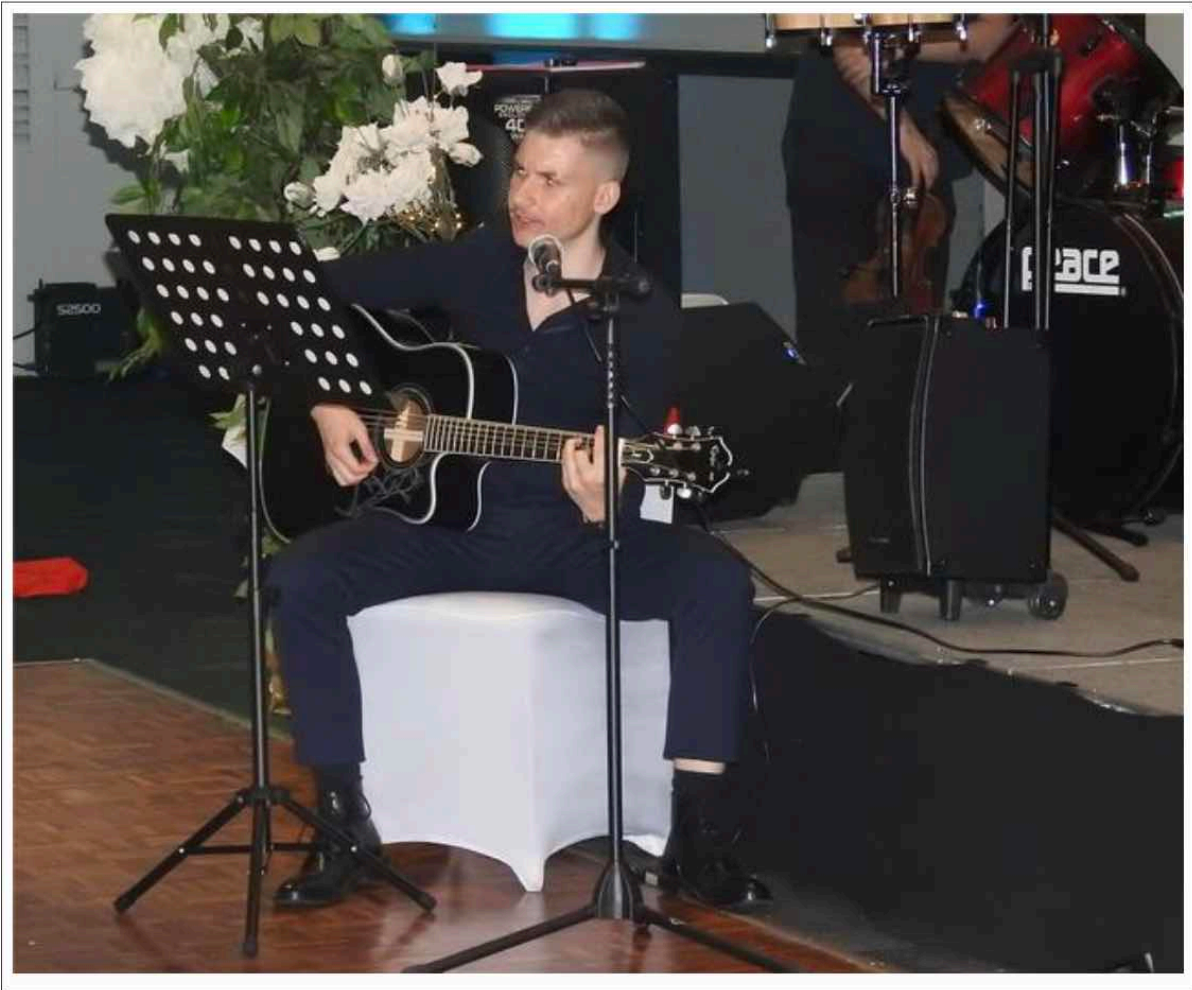
Przybyli oficjalni goście: Konsul Generalna RP dr Monika Kończyk; ks. Artur Botur; Koordynator Polskiego Programu Radia SBS p. Dorota Banasiak; Prezes Federacji Polskich Organizacji w NPW p. Adam Gajkowski; Prezes Fundacji Kościuszk Heritage, prof. Andrzej Kozek. Z władz australijskiego szkolnictwa mieliśmy zaszczyt gościć główną Dyrektorkę *The Secondary College of Languages*, Panią Sanę Zreika, a także poprzednią Dyrektorkę, która obecnie jest koordynatorką Chatswood Campus, Panią Cate Chapple z małżonkiem.





Dwa pierwsze stoły zarezerwowane zostały dla maturzystów. Przy pozostałych zasiedli ich rodzice i przyjaciele rodzin. Ceremonii powitania przybyłych gości dokonał pan Andrzej Lubieniecki, Prezes Klubu, który tego wieczoru pełnił rolę MC całej uroczystości. Większość wprowadzenia przebiegała w języku polskim, jednak, kiedy wymagały tego okoliczności, Pan Andrzej bez problemu przechodził na język angielski, witając i przedstawiając naszych australijskich gości honorowych. Szczególne słowa powitania skierował przede wszystkim pod adresem maturzystów języka polskiego, ich rodziców oraz nauczycielek. Zarówno tych, które przygotowały tę grupę do matury, jak też i wcześniejszych, z młodszych lat nauczania języka polskiego.

Jako pierwsza, słowa gratulacji wyraziła zebrany Konsul Generalna RP – p. dr Monika Kończyk. Pani Konsul podkreśliła, że na tej uroczystości występuje w podwójnej roli – jako przedstawicielka Rzeczypospolitej Polskiej oraz jako matka, ponieważ jej syn, Marcin, jest także jednym z maturzystów języka polskiego. „Gratuluje wam wytrwałości, powiedziała pod adresem maturzystów Pani Konsul. Każdy etap życia naznaczony uczeniem się języka, to drzwi otwarte do kolejnego etapu. Te drzwi otwieracie kluczem, który dają wam nauczyciele, abyście mogli realizować swoje marzenia [...]Po przyjeździe do Australii spotkałam tutaj wielu wspaniałych nauczycieli prowadzących klasy języka polskiego na różnych poziomach. Dziękuję im za ogrom pracy, jaką wykonują”, powiedziała Pani Konsul. Trzy nauczycielki klas maturalnych otrzymały szczególne gratulacje oraz upominki w postaci cennych książek.





Następnie do mikrofonu podeszła Dyrektorka *The Secondary College of Languages*. Najpierw Pani Dyrektorka wyraziła respekt pod adresem tradycyjnych kustoszy tej ziemi, na której dzisiaj celebруем naszą uroczystość. Następnie zwróciła się do zebranych: (fragmenty wypowiedzi tłum. M. Łacek).

„Rok 2021 w odróżnieniu do lat poprzednich, był wyjątkowo trudny dla naszych maturzystów. Chciałabym wyrazić słowa uznania za to, że tak dzielnie radziliście sobie podczas wielu wyzwań, które daleko odbiegały od normalności. Być może nawet nie zdajecie sobie sprawy, jak wiele udowodniście. Pokazaliście zaangażowanie i gorliwość w podejściu do wszystkiego, o co was proszono, do wszystkich wymagań jakie przed wami stawiano. Pokazaliście także wytrwałość i prężność – w ciągłym dążeniu do przodu, pomimo pojawiających się trudności. Z dumą prowadzę szkołę, w której uczniowie mogą doskonalić ojczysty język swoich przodków. W roku 2021 do matury z języków przystąpiło w naszej szkole 870 uczniów. To nie mogłoby się wydarzyć bez udziału naszych wspaniałych nauczycieli. Wśród nich są nauczycielki języka polskiego. Panie Marianna Łacek, Gosia Vella i Monika Bray zadbały, żeby każda lekcja – czy to odbywająca się w klasie, czy też prowadzona zdalnie, zawierała interesujące, zachęcające do nauki i współpracy instrukcje. Wyniki z języka polskiego były nadzwyczajne. Wśród najlepszych mieliśmy maturzystów reprezentujących wszystkie trzy ośrodki. Wielu z was, poprzez uczęszczanie do polskiej szkoły nawiązało przyjaźnie na całe życie a także wzbogaciło swoją wiedzę na temat kraju waszych rodzin i polskiego pochodzenia.

Chcę tutaj podziękować Rodzicom, którzy kultywują swój język w domu i zachęcają dzieci aby uczęszczały do polskich szkół a także brały udział w kulturalnych imprezach swojego środowiska.

Słowa uznania kieruję pod adresem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich - organizatora tej wspaniałej uroczystości, która zgromadziła rodziny oraz przyjaciół maturzystów języka polskiego, aby wspólnie celebrować osiągnięcia ubiegłorocznej 12 klasy.

Na koniec zwracam się do was, drodzy maturzyści. Składam wam moje jak najserdeczniejsze gratulacje. Życzę wam sukcesów w wybranych przez was kierunkach. W imieniu nauczycieli oraz całej naszej szkoły języków a także moim osobiście, pragnę zapewnić was, że jesteśmy dumni z waszych osiągnięć, z tego co już zdobyliście. Trzymajcie się dzielnie, dbajcie o swoje bezpieczeństwo i nie traćcie z nami kontaktu” - zakończyła Pani Dyrektorka, Sana Zreika.





Medale P.E. Strzeleckiego dla pań z władz oświatowych

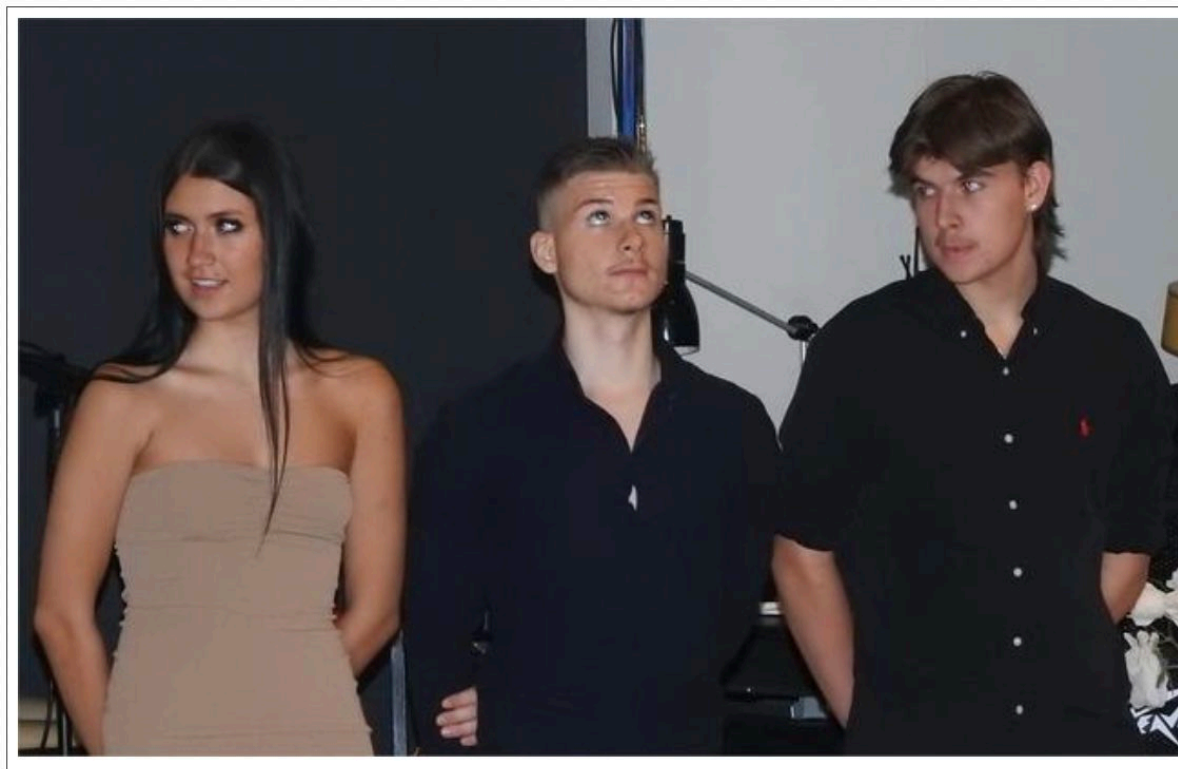


Dwie maturzystki z Chatswood – Zosia Mrówka i Natalia Gandera podziękowały Pani Dyrektor, wręczając jej kwiaty. Gratulacje oraz słowa uznania pod adresem maturzystów oraz ich rodzin wyraził także ks. Artur. Ten polski Kapłan od lat zapisał się jako wielki propagator nauczania języka polskiego i orędownik polskiego szkolnictwa w Australii. My, nauczyciele wdzięczni jesteśmy ks. Arturowi za poświęcony czas oraz cenne, krzepiące słowa. Liczymy na dalsze wspieranie naszej działalności.

Reprezentując Federację Polskich Organizacji oraz Fundację Kościuszko Heritage, dwaj Prezesi, pan Adam Gajkowski oraz prof. Andrzej Kozek wręczyli maturzystom pamiątkowe medale P.E. Strzeleckiego. Wraz z gratulacjami wyrazili nadzieję, że nasi maturzyści będą w dalszym ciągu poznawali i propagowali wkład Polaków w historię Australii.

Po spełnieniu swojego obowiązku MC, za co jesteśmy mu niezmiernie wdzięczni, Pan Andrzej Lubieniecki dołączył do grona Honorowych Gości.

Kulminacyjnym momentem uroczystości była prezentacja indywidualnych maturzystów. Poprowadziły tę część nauczycielki – panie Gosia Vella z Ashfield oraz Marianna Łacek z Chatswood. Niestety, ze względów zdrowotnych, nie mogła w uroczystości wziąć udziału pani Monika Bray z Liverpool.





Każdy z maturzystów otrzymał gratulacyjny Dyplom od Zrzeszenia Nauczycieli Polskich oraz dwujęzyczną antologię poezji Petera Skrzyneckiego – 'Stary Świat/ Nowy Świat – Old World/ New World - w przekładzie M. Łacek.

Prezentację rozpoczęliśmy od Ashfield:

Z ogromną przyjemnością chciałbym Państwu przedstawić moich tegorocznych maturzystów, powiedziała Pani Gosia Vella . Należą się wam moje wyrazy uznania i z głębi serca płynące gratulacje. Każda obecna tutaj na sali osoba zdaje sobie sprawę, że tylko nieliczny procent dzieci polonijnych uczęszcza do polskich szkół, a jeszcze mniejszy dochodzi do matury, co czyni wasz sukces, który dzisiaj wspólnie świętujemy, jeszcze większym.

Nelly Jasinska

Nelly to bardzo inteligentna i ambitna uczennica, która zawsze świeciła w klasie przykładem - swoją pracowitością, starannością i dobrą organizacją pracy. Dzięki swojej ciężkiej pracy, wieloletniemu uczęszczaniu do polskiej szkoły oraz ogromnej trosce rodziców, Nelly posiada doskonałą znajomość języka polskiego oraz wielką pasję do historii i kultury polskiej. Interesuje się szczególnie historią II Wojny światowej. Aby zgłębić swoją wiedzę w tym zakresie na egzamin maturalny wybrała temat: Historia nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Już niedługo rozpocznie studia na kierunku: Bachelor of Commerce – Business na UTS. Marzy o podróżach i poznawaniu świata – w tym o dalszym poznawaniu Polski. Nelly jest z polską szkołą związana od bardzo wczesnego dzieciństwa, ponieważ jej mama – obecna dzisiaj Pani Adriana - była nauczycielką w polskiej szkole w Randwick.

Marcin Kończyk

Marcin pochodzi z Gdyni i od niespełna trzech lat, wraz ze swoją Mamą – obecną dzisiaj Panią Konsul - jest z nami w Australii. Marcin to bardzo ambitny, wszechstronnie uzdolniony i przykładowy uczeń, który posiada ogromną wiedzę, w tym naturalnie doskonałą znajomość języka polskiego oraz imponującą wiedzę na temat Polski – jej historii, kultury i obyczajów. Szczególnie interesuje go najnowsza historia Polski. Aby ten temat zgłębić, na egzamin maturalny wybrał: Solidarność – genezę jej powstania oraz najważniejsze wydarzenia lat 80. w Polsce. Mimo intensywnych przygotowań do matury, Marcin zawsze znajdował czas na przyjemności i rozwijanie swoich zainteresowań takich jak technologia czy muzyka, a zwłaszcza śpiew i gra na gitarze. Często bierze udział w występach artystycznych podczas tutejszych obchodów świąt narodowych w polskich klubach i Konsulacie RP. Marcin określa siebie jako „umysł ścisły” i dlatego wybiera się na studia inżynierskie na UTS.

Maks Rabenda

Maks rozpoczął naukę w polskiej szkole dopiero w 8 klasie, ale dzięki swoim ponadprzeciętnym zdolnościom językowym i niezwykle umiłowaniu tego wszystkiego co polskie, szybko nadrobił zaległości i zaczął osiągać bardzo dobre wyniki. To pewnie dzięki swojej mamie – obecnej dzisiaj Pani Dorocie - nauczycielce ze szkoły w Randwick. Wsparcie i duża troska o utrzymanie języka i kultury polskiej w domu, a także częste podróże do Polski, z pewnością przyczyniły się do tego. Maks zawsze dumnie demonstruje swoją polskość - także poza kręgami polonijnymi. To chłopak bardzo pogodny, dynamiczny i pełny entuzjazmu; miłośnik sportu, szczególnie koszykówki i tenisa. Pasjonuje się również awiacją. Maks zawsze wykazywał dużo empatii dla osób niepełnosprawnych – nieprzypadkowo wybrał więc na maturę temat: Edukacja specjalna w polskim szkolnictwie. Ambicja i duża samodyscyplina z pewnością przydadzą się Maksowi w realizacji jego życiowych planów – ukończenia studiów inżynierskich na UTS – (Diploma of Engineering).

Kochani, zakończyła prezentację Pani Gosia, życzę wam z całego serca wszelkiej pomyślności i realizacji marzeń. Oby wiodło wam się w życiu jak najlepiej. Zawsze bądźcie dumni ze swoich polskich korzeni. Kończąc chciałbym także serdecznie podziękować i pogratulować waszym Rodzicom, którzy zapisali was do polskiej szkoły, nakłaniali, zachęcali i wspierali przez długie lata jak tylko mogli.

Następnie odczytany został list Pani Moniki Bray. Drodzy Maturzyści, zgromadzeni goście i moi kochani uczniowie – nadeszła chwila kiedy trzeba się pożegnać. Matura zakończona i pierwsze plany już w realizacji... Jolu, Zosiu, Daisy, Vanesso, Amelko, Patryku i Danielu - rozpoczynacie nowy etap w swoim życiu i każdy z Was wybiera nową drogę. Ja dołączam się do Waszej uroczystości z okazji ukończenia matury z języka polskiego

i gratuluję Wam tego sukcesu, który był możliwy dzięki Waszemu wysiłkowi, poświęceniu i olbrzymiej wytrwałości. Tegoroczna matura, z powodu trwającej epidemii była inna niż dotychczasowe. Trwoga i pytania o to co będzie od Was wymagane, były z nami na co dzień. Wy jednak nadal przykładaliście się do pracy i osiągnęliście wspaniałe rezultaty. Z całego serca życzę Wam znakomitych osiągnięć w przyszłości, wielu zawodowych sukcesów oraz podejmowania mądrych życiowych decyzji. Pamiętajcie, 'nic dwa razy się nie zdarza, żaden dzień się nie powtórzy chociaż...w przemijaniu drzemie cały życia smak' - więc dziękuję Wam za wspólne doznania i zachęcam do nowych przygód i nowych doznań.

Rodzicom Maturzystów życzę wiele satysfakcji z osiągnięć dzieci, które dzięki Państwa wsparciu, mogą i będą realizować swoje marzenia. Przedstawieni zostali obecni na uroczystości maturzyści z Liverpool: Amelia Zwolak; Jolanta Majewski; Vanessa Jarosz; Zosia Ellsmore i Patryk Lipka. Nieobecni: Daisy Drogoz i Daniel Farynski.





Swoich Maturzystów z Chatswood przedstawiła Marianna Łacek. Na samym początku chciałabym przesać głęboki ukłon w stronę Rodziców szóstki maturzystów z Chatswood. Drodzy Państwo, wy już osiągnęliście wielki sukces. Wasze dzieci mają nie tylko prawnie udokumentowaną dwujęzyczność, one idą w przyszłość niosąc głębokie zakorzenie w polskiej kulturze. To będzie zawsze dla nich oparciem podczas różnego rodzaju życiowych zawirowań, jakie niesie ze sobą współczesność. Dziękuję wam bardzo za wsparcie, na które mogłam zawsze liczyć. Chciałabym także złożyć serdeczne podziękowanie pani Cate Chapple, która koordynuje nauczaniem języków w Chatswood. Nasza współpraca trwa od wielu lat. Pani Cate była koordynatorką w Ashfield, kiedy ja tam uczyłam. Przez kilka lat pełniła stanowisko Dyrektorki wszystkich ośrodków nauczania języków. To Pani Chapple ściągnęła mnie do Chatswood, ośrodka, który teraz prowadzi. Muszę przyznać, że praca z młodzieżą w Chatswood daje mi dużo satysfakcji. Nawet ta odległość nie jest uciążliwa. A to dzięki mojemu najwierniejszemu Przyjacielowi od lat. Jako nauczyciel, on także podziela mój entuzjazm, bez szemrania pokonując w każdą sobotę, czterokrotnie dystans Ashfield – Chatswood. To jest mój mąż. Dziękuję ci, Bronku.

Teraz, moi drodzy, musicie pilnie słuchać. Tak jak robiliście to zawsze na lekcjach. Aby otrzymać zadedykowany sobie wierszyk, należy rozpoznać siebie. W odróżnieniu od pracy w klasie, tutaj podpowiadanie jest akceptowane. Pomogło. Nie czekając nawet na rymujący się z imieniem koniec wierszyka, już w trakcie czytania początkowych zwrotek niezastąpiona szóstka z Chatswood zgodnym chórem wołała imię Persony – Bohatera Lirycznego każdej z rymowanek.

ALEX GOGACZ

Bez względu na wynik z otrzymanych ocen,
On zna język polski na 110%.
I nikogo chyba przekonać nie muszę,
Fakt, że tutaj mieszka, lecz ma polską duszę.
Czy to Rajd Katyński, Żołnierze Wyklęci,
Czy też Strzeleckiego uczczenie pamięci –
Brał swój udział chętnie z ojcem, z młodszą siostrą,
Choć czas znaleźć na to, nie było mu prosto.
Często z sentymentem rozmawia o Łodzi –

Swym mieście rodzinnym, z którego pochodzi.
Że tęskni, na pewno jest tego przyczyna –
Zostali koledzy i... chyba dziewczyna...
W soboty się w klasie zawsze zjawiał pierwszy
Z książką do czytania – nie, nie lubił wierszy.
Być może poezja odpowiada komu...
On sam postanowił dołączyć do GROM-u.
Bo tam są potrzebni dzielni ludzie nowi.
Więc spełnienia marzeń życzy Alexowi.

Alex, życzę Ci sukcesów, abyś osiągnął to, o czym marzysz. Wybierasz drogę niełatwą, ale cenną, przeznaczoną dla ludzi odważnych i szlachetnych. Nie zapominaj także o sobie i nie narażaj się, jeśli to nie będzie absolutnie konieczne! Marianna Łacek

AMALIA HADLEY

Niezwykle wrażliwa, artystyczna dusza,
Do nauki polskiego nie trzeba jej zmuszać.
Niech inni zbierają swe laury z fizyki
Ją zaś pasjonuje malarstwo, języki.
Ze swą wyobraźnią, z łatwością pisania
Sama sobie stawia duże wymagania.
Zasłużyła także na nasze uznanie,
Gdy postanowiła zająć się Poznaniem.
Nie tylko Koziołki spisane w legendach,
Lecz historia miasta, co Mieszka pamięta.
Z Poznaniem związani są też jej przodkowie,
Że są dla niej wzorem, przyszłość to odpowie.
Czy będzie lekarzem, jak Babcia lub Dziadek?
To wszystko jest przed nią, nie żaden przypadek.
Za rok będzie zdawać drugą część matury –
Z swą determinacją może przenieść góry.
Jej trend do perfekcji wielu onieśmiela.
Niech będzie przykładem dla wszystkich Amalia.

Kochana Amalio, charakter Człowieka objawia się nie w unikaniu trudności, ale w ich umiejętnym i odważnym pokonywaniu. Problemy, to tak jak ogień, spalą słomę lub cienki papier, ale złoto i srebro pozostaje jeszcze trwalsze, mocniejsze i cenniejsze. Życzę Ci nieustającej pogody ducha.

Marianna Łacek

CASPER RACKI

Chociaż jego hobby to matematyka,
Zrobił wielki postęp z polskiego języka.
Wiedział jak się uczyć, zawsze bez szemrania
Wykonywał wszystkie prace i zadania.
Dla mnie był filarem w technicznych problemach –
Umiął mi rozwiązać niejedyn dylemat.
Zafascynowany nauką i także polskością,
Zgłębiał Kopernika z wielką dokładnością.
Życiorys i studia, obserwacje nieba
Gdy śmiało teorie udowadniać trzeba.
Artykuły czytał, podziwiał obrazy,
Ulicą Torunia szedł też ze dwa razy.
Czy wybierze drogę w nauce czy biznesie,

Spełnianie marzenia radość mu przyniesie.
Drogi do sukcesu pewnie nie ominie.
On co do przyszłości swoją ma opinię.
Nigdy się nie wahał głosić zdanie własne.
Mądry i rozsądny – to jest właśnie Casper.

Casper, do tej pory udało Ci się wykorzystać tylko niewielką część swoich intelektualnych możliwości. Pamiętaj zasoby intelektualne, to jak narzędzia, niewykorzystane rdzewieją i stają się bezużyteczne. Ty masz w sobie ogromny potencjał. Wykorzystaj go rozsądnie. Wierzę, że to zrobisz. Tego Ci życzę.
Marianna Łacek



LILY RODZEN

Jest wyrozumiała, sympatyczna, miła.
Z języka polskiego dobrze się uczyła.
Że z zamiłowaniem jest też humanistką,
Dokładnie i na czas wykonała wszystko.
Wiele za i przeciw brała pod rozwagę
Aby na egzamin wybrać polską flagę.
Poznała legendy oraz kilka wierszy.
Czy biało-czerwoną nasz Lech dostrzegł pierwszy?
Studiowała teksty nie tylko o fladze
Ale o Polaków męstwie i odwadze.
I tych spod Grunwaldu, spod Monte Cassino –
Tam gdzie żołnierz polski zwycięstwem zasłynął.
Rezolutna, mądra, dumna z swej polskości,

Ma tak dużo planów – tylko pozazdrościć.
Skoła policyjna, studiować prawo?...
Cokolwiek wybierze, przyszłość ma ciekawą.
Dumna, pracowita nie zmarnuje chwili.
Życzymy sukcesów naszej drogiej Lily.

Kochana Liluniu, los obdarzył Cię wieloma zdolnościami, ale zdolności to tak jak parasol – jeśli się ich nie rozwinie, to stają się niepotrzebne. Wykorzystaj więc to wszystko, co pomoże Ci zapewnić sobie ciekawą przyszłość. Wiem, że stać Cię na bardzo dużo. Cenię Cię za Twoją dobroć i życzliwość dla innych.

Marianna Łacek

NATALIA GANDERA

Jeszcze wczesny ranek i świtać zaczyna,
Do pociągu spieszy radosna Dziewczyna.
W plecaczku prócz książek szydełko z robótką
To pomaga przetrwać podróż niezbyt krótką.
Tak w każdą sobotę, od samego rana
Zjawiała się w klasie rześka i wyspana.
Pod opieką Mamy zgłębiała tajniki
Te z polskiej pisowni no i z gramatyki.
Jej zainteresowań znamy długą listę,
Lecz na samym szczycie są nauki ścisłe.
Zgłębiając odkrycia i naukowe dzieła
Na Skłodowskiej Curie prace się natknęła.
To Polska Noblistka za wzór jej dziś służy.
I podziw ma dla niej no i respekt duży.
Z książki o Skłodowskiej, autorstwa córki
Wie, że w życiu wszystko nie zawsze jest z górki.
A sukces niejedna poprzedza batalia.
Odniesie zwycięstwo ta Dzielna Natalia.

Kochana Natałko, wykorzystaj proszę te zdolności, jakimi jesteś obdarzona. Zachowaj na zawsze swoje doskonałe poczucie humoru, Twoją dobroć i serdeczność oraz umiejętność radzenia sobie z przeciwnościami. Idź ciągle w górę, aby przynosić radość Rodzicom i powód do dumy dla nas wszystkich.

Marianna Łacek

ZOSIA MRÓWKA

Zawsze uśmiechnięta, dla każdego miła.
Z języka polskiego świetnie się uczyła.
Lecz nie za swój uśmiech i nie za urodę
Otrzymała z Polski najwyższą nagrodę.
Po przestudiowaniu historycznych tomów
Esej napisała z Polski Jagiellonów.
Komisja Konkursu z UJ-tu, z Krakowa
Dała jej uznanie za treść i za słowa.
Jako, że przodkowie pochodzą z Lublina
To wykorzystwała ta bystra dziewczyna.
Teksty z podręczników, poezję czytała,
Od Unii Lubelskiej ekspertem się stała.
Wszystko to sukcesów listy nie zamyka.
Jej prawdziwą pasją jest śpiew i muzyka.
A ja, pewnie jeszcze nie raz się poszczycę,
Że miałam w swej klasie taką uczennicę.

Zawsze chętną pomóc, nie trzeba jej prosić,
Tylko gratulować Rodzicom tej Zosi.

Moja Kochana Zosieńko, życzę Ci, żebyś w dążeniu do spełnienia marzeń zawsze pozostała sobą – taką uroczą dobrą i szlachetną Osobą, jaką Cię poznałam. Na pewno osiągniesz w życiu wiele, ale nie zapomnij także o szczęściu osobistym. Warta jesteś wszystkiego, co najlepsze.

Marianna Łacek

Wspólne zdjęcia, wymienianie kontaktów, indywidualne podziękowania nauczycielkom – to mogłoby trwać bez końca, ale oto już zaczęto podawać gorącą kolację. Pani Teresa, która pamięta organizowanie podobnych uroczystości maturalnych jeszcze z Ashfield (za czasów świetności Klubu, którego już nie ma) – i tym razem pokazała klasę. Dania były smaczne, sprawnie i elegancko podane. Wegetariańskie podniebienie Pani Dyrektor zostało także zaspokojone. Z dumą obserwowaliśmy, jak delektowała się polskimi pierogami i plackami ziemniaczanymi. Brawo, Pani Tereso!

Przepyszne pączki i szarlotki z kruszonką, serwowane do wyboru na bocznych stołach, nie kazały na siebie długo czekać. I tutaj znowu głęboki ukłon pod adresem Pana Wieśka Paździora – osobiście przywiózł te delicje świeżuteńkie, prosto z kuchni Pani Danusi Tekieli. Dziękujemy im obojgu! Dziękujemy także całemu Zarządowi Klubu Polskiego w Bankstown, za tak życzliwe i serdeczne potraktowanie tej, jakże cennej i ważnej dla nas wszystkich uroczystości. Pani Basia Kubiak (matka mojej maturzystki sprzed kilku lat) jak Dobry Duch, przez cały wieczór czuwała nad wszystkim, spoglądając gospodarskim okiem, aby delikatnie szepnąć uwagę, jeśli zaszłaby taka potrzeba. Dziękujemy, Pani Basiu. Nie, to jeszcze nie koniec! Po uczcie dla podniebienia, czekała na nas druga wspaniałość – uczta dla ducha. Koncert Muzyczny w wykonaniu Polskiej Kapeli.

Koncert rozpoczął najmłodszy Artysta, jeden z laureatów ubiegłorocznego Konkursu Muzyki Polskiej w Melbourne. To uczeń 9 klasy języka polskiego w Chatswood, Sebastian Banasiak – Adaji. Umilkły wszystkie szepty, ustały szurania stóp i krzesel. W kompletnej ciszy Sebastian stanął przy mikrofonie ze skrzypcami w jednej, a smyczkiem w drugiej, prawie jeszcze dziecięcej dłoni. Dały się słyszeć pierwsze dźwięki... Idealna kontrola nie tylko każdego ruchu, ale każdego drgnienia smyczka o poszczególne struny instrumentu sprawiała wrażenie, że jesteśmy w prawdziwej sali koncertowej, a Nocturn B-mol Fryderyka Chopina wykonuje jeden z wirtuozów ... na pewno i to marzenie się spełni w niedalekiej przyszłości...

Gdy umilkły zasłużone brawa dla Sebastiana, przy mikrofonie zasiadł kolejny muzyk – to Marcin Kończyk, jak pamiętamy, jeden z naszych maturzystów. Akompaniując sobie na gitarze, Marcin zaśpiewał dwie, jakby celowo na tę uroczystość dobrane piosenki. Pierwsza z nich, to 'Szczęśliwej Drogi' – Ryszarda Rynkowskiego: 'Łos cię w drogę pchnął i ukradkiem drwiąc się śmiał [...] Idziesz wiecznie sam i już nic nie zmienia się, poza tym, że raz jest za, raz przed tobą twój cień. Szczęśliwej drogi już czas, mapę życia w sercu masz...' ... Powtarzał Marcin ciepłym, a jednocześnie mocnym swoim głosem refren piosenki. Piosenki tak bardzo aktualnej, jakby śpiewając dedykował każdy werset swoim kolegom, koleżankom no i oczywiście sobie.

Doskonale dobraną do nastroju wieczoru była także druga piosenka, którą Marcin wybrał ze swojego bogatego repertuaru: 'To już jest koniec, nie ma już nic. Jesteśmy wolni, możemy iść'.

Brawa, brawa i jeszcze raz brawa! Owacjom nie było końca. Proszono Marcina o więcej, ale to przecież nie miał być jego koncert. Tak jak i wszyscy, Marcin miał być celebrowany, jako maturzysta języka polskiego. A to, że podzielił się swoim hobby, jedynie bardziej uświetniło ten wieczór.

Nie dała się długo prosić Kapela Polska. Poptłynęły znane i lubiane melodie. Nogi same podrywały się do tańca – ale nie, restrykcje pandemiczne muszą być zachowane. Nieoceniona Dorotka Banasiak z mikrofonem w ręku, z radiowej prezenterki zamieniła się w niezrównaną wokalistkę. Z pięknym głosem, idealną dykcją oraz wspaniałą grą aktorską prezentowała polskie przeboje wywołując zachwyty zgromadzonych gości. Tutaj koniecznie muszę wyjaśnić, że Dorotka, to także maturzystka języka polskiego sprzed... nie aż tak wielu lat.

Maturę z polskiego zdawał także przed kilku laty – i zdał doskonale – skrzypek Kapeli, obecnie ceniony prawnik, Adaś Jaźwiński.

Tym razem wymieniam tylko tych dwoje z Kapeli, ponieważ są oni szczególnie związani z dzisiejszą uroczystością dedykowaną maturzystom języka polskiego.

Niezapomniany wieczór nieuchronnie zbliżał się ku końcowi. Niejedna łezka zakręciła się w oku, kiedy Dorotka zaintonowała popularną 'Bandę'. 'Bando, bando, na zawsze złączyłaś nas. Bando, bando rozstania nadszedł już czas'. ale 'Pożegnania to nie dla nas o nie – jutro znów spotkamy się'.

Tak. Na pewno się spotkamy, chociaż pewnie nie jutro. Jak tylko cofnięte zostaną restrykcje, Klub Polski w Bankstowń obiecał zorganizować największą zabawę młodzieżową. Wtenczas spotkamy się wszyscy ze śpiewem i z tańcami.

Marianna Łacek OAM